

Zróźnicowanie usług portowych, to nasza przyszłość

O inwestycjach oraz możliwości rozwoju rozmawiamy z **Krzysztofem Urbasiem**, prezesem zarządu SIARKOPOL Gdańsk S. A.

Położenie SIARKOPOLU jest idealne. Potężny potencjał do inwestowania...

Posiadamy modelową lokalizację dla uniwersalnego morskiego terminalu przeładunkowo-składowego w centrum terenów portu gdańskiego. Jesteśmy w bezpośrednim sąsiedztwie nabrzeży Obrońców Poczty Polskiej, Basenu Górniczego oraz głębokowodnych nabrzeży Portu Północnego. Kolejne

atuty to rozbudowana bocznicą kolejowa o łącznej długości torów blisko 10 km oraz bezpośrednio skomunikowanie poprzez ul. Mjr. Sucharskiego i Most Wantowy z przyszłym łącznikiem z autostradą A1. Taki układ stwarza możliwość utworzenia intermodalnego terminalu przeładunkowego z uwypukleniem funkcji kolejowych łączących Gdańsk z Południem i Wschodem Europy oraz dowozem jednostek ładunkowych transportem drogowym w promieniu 100-150 km od punktów przeładunkowych w porcie gdańskim.

Infrastruktura i położenie na szlaku komunikacyjnym to jedno, ale ważne są także tereny pod przyszłe inwestycje.

SIARKOPOL Gdańsk S. A. obejmuje obszar 52 ha z wolnymi terena-

mi o wielkości ponad 30 ha. Niemal naturalna wydaje się możliwość lokalizacji na naszym obszarze Uniwersalnego Centrum Logistycznego z wykorzystaniem funkcji przeładunkowo-składowych oraz innych, charakterystycznych dla obrotu portowo-morskiego. Nasz teren, to centrum portu, bocznicą kolejowa i dostęp przez most nad Martwą Wisłą do systemu dróg na zapleczu portu gdańskiego. Już dziś jesteśmy w bezpośrednim sąsiedztwie największej, po zakończeniu rozbudowy, na Bałtyku bazy kontenerowej – DCT. W najbliższych latach bliżej będzie do bazy GTK – po zbudowaniu tunelu pod Martwą Wisłą. Koncepcje zagospodarowania przyszłego UCL podlegają stałemu udoskonalaniu w oparciu o sygnały z rynku oraz możliwości organizacyjno-prawne naszej firmy. Jesteśmy gotowi do współpracy w tych kwestiach z naszymi partnerami – obecnymi i przyszłymi. Wierzę, że z takim potencjałem Siarkopol Gdańsk S. A. powinien i będzie się dalej rozwijać, i stanie się mocnym graczem na rynku przewozów i przeładunków na Południowym Bałtyku. Wszystkie zainteresowane firmy zapraszamy do współpracy.

SIARKOPOL to terminal przeładunkowo-składowy z 40-letnią tradycją logistyki i dystrybucji morskiej oraz silnymi związkami z gdańskim portem. W tym czasie sytuacja gospodarcza na świecie wielokrotnie się zmieniła. Jak firma zmieniła się w ostatnich latach?

Nasza firma to część historii polskiej gospodarki morskiej i eksportu krajowej siarki na inne rynki. To był główny



Krzysztof Urbaś (ur. 1958 r.)

Gdynianin, większą część ponaddwudziestoletniej kariery zawodowej spędził w portach morskich Gdyni i Gdańska. W roku 1987 zorganizował pierwszy w polskich portach morskich dział marketingu, którego był kierownikiem do roku 1990. W latach 90. pracował w kilku przedsiębiorstwach prywatnych, niezwiązanych bezpośrednio z gospodarką morską, do której powrócił w roku 1993, wiążąc się do roku 1998 z polską firmą spedycji międzynarodowej Cargo Service sp. z o. o. W latach 1998-2002 ponownie pracował w porcie jako dyrektor rozwoju i członek zarządu Morskiego Portu Gdańsk S. A. W tym samym czasie występował jako członek rady Baltic Ports Organisation, w latach 2000-2002 jako jej wiceprezes. Od stycznia 2003 roku pracował jako niezależny konsultant oraz związany był z firmą Actia Forum sp. z o. o. jako prokurent. Od kwietnia 2008 roku Krzysztof Urbaś pełni funkcję Prezesa Zarządu Siarkopol Gdańsk S. A.





cel powstania przedsiębiorstwa w 1969 roku. Stworzono bazę do przeładunku minerału oraz instalacje, w których siarkę przetwarzano i przygotowywano do transportu morskiego. Od kilku lat dostarczana do nas z kopalni siarka nie wymaga dalszej obróbki. Z kopalni otrzymujemy gotową siarkę granulowaną, składujemy ją, załadujemy na statki i eksportujemy poprzez nabrzeże OPP. Technologia i struktura ładunku wymogła zmiany w naszej infrastrukturze. W chwili obecnej rozpoczynamy demontaż niepotrzebnych i bezużytecznych instalacji. Firma zyska tereny pod nowe inwestycje i projekty. Zostaną one zlikwidowane w II kwartale 2010 roku.

Dodatkowo, od kilku lat pracujemy nad dywersyfikacją przeładunków i przewozów. Posiadamy zbiorniki do płynnych produktów masowych, np. melasy buraczanej, biopaliw czy też oleju służącego jako napęd jednostek morskich. Dzięki naszej infrastrukturze dajemy partnerom możliwość łatwego składowania i transportowania ich towarów. Przygotowujemy projekt Uniwersalnego Centrum Logistycznego dla obsługi kontenerów jako integralnego elementu platformy logistycznej Portu Gdańskiego.

SIARKOPOL Gdańsk S. A. zmienia się także w sferze zarządzania. W roku 2010 będziemy finalizować restrukturyzację firmy – w roku 2007 zmniejszono zatrudnienie, trwają prace nad dostosowaniem struktury organizacyjnej do obecnych i przyszłych potrzeb, bardzo ważne jest dla nas również uporządkowanie relacji ekonomiczno-finansowych z naszymi partnerami.

W ciągu dwóch ostatnich lat drastycznie zmieniła się sytuacja na rynku przewozów i przeładunków w portach morskich, nie tylko w Polsce. Jak SIARKOPOL radzi sobie z tą sytuacją?

Nasz obecny potencjał przeładunkowo-składowy wynosi blisko 1,6 mln ton rocznie. Obecnie wykorzystujemy około 50 procent. To efekt aktualnej sytuacji na rynku przewozów morskich. Zmniejszyła się liczba kontraktów, odnotowujemy spadek w zakresie przeładunków siarki. Mała jest również

Nasz obecny potencjał przeładunkowo-składowy wynosi blisko 1,6 mln ton rocznie

rotacja płynnych ładunków masowych przez zbiorniki. Zachęcamy naszych partnerów i potencjalnych inwestorów do wspólnego działania. Na naszym terenie istnieje możliwość wybudowania nowych obiektów składowych, takich jak place składowe, magazyny i zbiorniki. Naszym celem jest zróżnicowanie wolumenu ładunków. Bariery są jak zawsze finanse i brak możliwości pozyskania zewnętrznych źródeł finansowania. ■

Opracowała Anna Gruszka